

piątek, 12.12.2025

W objęciach Chrystusa: wieczerza dla bezdomnych w Watykanie

Okrągłe stoły nakryte białymi obrusami, czerwone talerze i kieliszki, białe krzesła, a dookoła Kolumnada Berniniego – sceneria, na jaką mogą sobie pozwolić pięciogwiazdkowe restauracje. Taka wieczerza została przygotowana w Watykanie dla gości szczególnie cennych w oczach Boga – bezdomnych. „Wieczerę przygotowano dla około 120 osób śpiących wokół Bazyliki, które z własnego wyboru nie akceptują rozwiązania w postaci noclegowni” – mówi kardynał Konrad Krajewski, jałmużnik papieski.

O godzinie 18, w niedzielę 7 grudnia, wszystko zostało starannie przygotowane dla gości. Bycie razem, dzielenie się posiłkiem, wymiana opinii to właśnie było przesłaniem wieczerzy.

By być razem przy stole, w Adwencie

„Pod kolumnadę Berniniego na pl. św. Piotra w imieniu Ojca Świętego zaprosiliśmy bezdomnych, którzy nie korzystają z naszych noclegowni i śpią w okolicach Bazyliki Watykańskiej” – mówi Vatican News kard. Konrad Krajewski, jałmużnik papieski.

„Zaprosiliśmy ich na kolację pięciogwiazdkową, przygotowaną przez właścicieli pobliskich restauracji, a do stołu podawała pięknie ubrana młodzież z dzielnicy Prati. W ten adwentowy wieczór zgromadziło się około 120 osób, by być razem i by razem z nami przygotować się na Boże Narodzenie” – opowiada kardynał.

Osoby te – jak mówi – „akceptują możliwość wspólnej kolacji i wielu z nich wzięło w niej udział.”

„Poszedłem poinformować o tej inicjatywie ubogich przebywających przy budynku Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej, którzy już zajęli miejsca na noc, ale chętnie przyjęli zaproszenie” – dodaje kard. Krajewski.

Wigilijne dania, w ramionach Chrystusa

Przystawka, makaron z łososiem, ryba z ziemniakami oraz panettone. Menu jak na wigilijną kolację, możliwe dzięki hojności wielu wolontariuszy z dzielnicy Prati, przylegającej do Bazyliki, oraz dzięki zaangażowaniu restauratorów, mini-marketów, a nawet farmaceutów.

Wieczór umiliła obecność muzyków grających na zampognach – rodzaju włoskich dud - muzyka młodych artystów oraz znanego włoskiego kompozytora i autora tekstów Amedeo Minghi, który zaśpiewał „La vita mia”, jeden ze swoich największych przebojów.

Były również tańce wykonane przez grupę tancerzy biorących udział w programie „Tańcząc z gwiazdami”. Święto przyjaźni i braterstwa pod Kolumnadą, „która – wyjaśnia kard. Krajewski – jest jak ramiona Chrystusa zapraszające do siebie, to znak, że nasi bracia są częścią Kościoła”.

Krzesło Maryi

„Przy każdym stole – opowiada brat Agnello – było krzesło Maryi. Myśląc o ewangelicznej historii Marty i Maryi, pomysł polegał na tym, aby ktoś słuchał opowieści osób siedzących przy stole. Maria słuchała historii, zbierała wybrane myśli, które potem były

zapisywane na serduszku, dzięki czemu nasi przyjaciele pozostali na miejscu przez około dwie godziny. Najpiękniejsza myśl zostanie przekazana papieżowi Leonowi.”

Był to zatem wieczór w duchu Ewangelii - tak można powiedzieć - mały kawałek nieba, gdzie liczy się tylko spotkanie i bliskość w oczekiwaniu na największą miłość, czyli miłość Jezusa.

Wysiłek zespołowy

Organizację wieczery wsparła parafia św. Piotra wraz z Papieskim Dziełem Pomocy oraz dzięki wsparciu Gubernatoratu Państwa Watykańskiego, który zapewnił pozwolenia i potrzebną kadrę do realizacji inicjatywy, a także Dykasteria ds. Komunikacji.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/arttykul/119020/>